

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2016 r., II KK 281/16¹

1. Wyrok z 13 grudnia 2016 r., w którym Sąd Najwyższy uchylił wyroki sądów pierwszej i drugiej instancji oraz przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowni rejonowemu, jest niezwykle istotny z punktu widzenia zapewnienia należytej ochrony zwierząt. By przybliżyć i rozwinąć argumenty Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu, warto w pierwszej kolejności przywołać stan faktyczny.

W grudniu 2010 r., a w szczególności w dniach 23–24 grudnia, w jednym ze sklepów znajdujących się w miejscowości W. dokonywano sprzedaży żywych karpi. Oskarżeni w sprawie zostali kierownik działu sprzedaży ryb oraz dwaj pozostali pracownicy sklepu. Naruszenie przepisów prawa² polegało na tym, że ryby nie miały zapewnionych humanitarnych warunków bytowych, dlatego że były utrzymywane w skrzyniach bez wody, co w większości przypadków doprowadziło do ich śmierci przez uduszenie. Dodatkowo żywe jeszcze zwierzęta, po ich zakupie przez klientów, były pakowane przez pracowników sklepu do plastikowych toreb bez wody. Pracownicy dokonywali także uboju ryb, nie posiadając do tego celu wymaganych prawem kwalifikacji. Sądy obu instancji uznały, że takie postępowanie nie stanowiło naruszenia przepisów wskazanej ustawy.

Rozważania warto rozpocząć od przytoczenia stosownych przepisów ustawy o ochronie zwierząt. Otóż art. 6 ust. 2 definiuje w dwojaki sposób czynność znęcania się nad zwierzętami. Najpierw opisuje znęcanie się nad zwierzętami jako zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania cierpienia, a w następnej kolejności wylicza w sposób enumeratywny w siedemnastu punktach przykłady czynów, które uznaje się za znęcanie nad zwierzętami. Użyty przez prawodawcę zwrot „w szczególności”

¹ Wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2016 r., II KK 281/16 zamieszczony w internetowej bazie orzeczeń Sądu Najwyższego, http://www.sn.pl/orzecznictwo/SitePages/Baza_orzeczen.aspx.

² Ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, t.jedn.: Dz. U. 2013, poz. 856 ze zm. (dalej jako: ustawa o ochronie zwierząt).

wskazuje, że przedstawiony katalog nie jest zamknięty ani z pewnością nie wyczerpuje możliwych zachowań wobec zwierząt, które zaklasyfikować należy jako znęcanie się. Również W. Radecki podkreśla, że istnieją zachowania spoza tego katalogu, które należy uznać za znęcanie się nad zwierzęciem, a czynności enumeratywnie wymienione przez ustawodawcę stanowią jedynie przykłady najbardziej typowych form omawianego przestępstwa³.

We wspomnianym wyżej katalogu w pkt 10 wymienia się znęcanie poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowych. Natomiast od wejścia w życie 1 stycznia 2012 r. nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt⁴ w pkt 18 wskazano transport żywych ryb lub ich przetrzymywanie w celu sprzedaży bez dostatecznej ilości wody umożliwiającej oddychanie jako przykładową formę popełnienia czynu zabronionego. Podkreślić należy jednak, że sądy zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji orzekały w tej sprawie na podstawie przepisów wcześniejszych, obowiązujących w grudniu 2010 r., w związku z czym powołały się na zasadę niedziałania prawa karnego w sposób retroaktywny i dlatego nie wzięły pod uwagę przepisu art. 6 ust. 2 pkt 18 ustawy o ochronie zwierząt.

Sąd Najwyższy stwierdził, że sądy dopuściły się niewłaściwej interpretacji art. 35 ust. 1a w związku z art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, uznając, że dane zachowanie wypełnia znamiona czynu znęcania się nad zwierzętami wyłącznie wtedy, gdy czynność ta mieści się w katalogu art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt. Według SN prawodawca zdecydował się na enumeratywne wyliczenie czynności będących przejawami znęcania się nad zwierzętami tylko w celu doprecyzowania przepisu. Ponadto sądy obu instancji nie rozważyły w tym przypadku znęcania się nad zwierzętami przez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowych.

2. Jednym z wątków problemowych były rozważania na temat możliwości odczuwania bólu, cierpienia i stresu przez karpie. W dyskursie na temat zdolności ryb i innych zwierząt do odczuwania cierpień zgodzić się trzeba ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że kwestia ta nie powinna być rozstrzygana w toku spraw toczących się przed sądami, ponieważ nie są one kompetentne do wypowiadania się w tej materii. Pamiętać także trzeba, że spór ten został już rozstrzygnięty przez samego prawodawcę w ustawie o ochronie i wynika z celu, który przyświecał ustawodawcy przy uchwaleniu tego aktu prawnego. Szczególnie należy przy okazji refleksji nad zdolnością zwierząt do odczuwania cierpień wziąć pod uwagę przepisy zawarte w art. 1 ust. 1 oraz art. 2 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

Artykuł 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt deklaruje, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, opiekę i ochronę. Przepis ten wprowadza do polskiego systemu prawa zasadę dereifikacji

³ Ibidem, s. 79.

⁴ Ustawa z 16 września 2011 r. zmieniająca ustawę o ochronie zwierząt oraz ustawę o utrzymywaniu czystości i porządku w gminach, Dz. U. 2011, Nr 23, poz. 1373.

zwierząt, czyli uznanie, że nie są one rzeczami. Stwierdzenie to ma oczywiście swoje konsekwencje, którymi są m.in. wieloaspektowa ochrona zwierząt, a także troska o zapewnienie im odpowiedniego poziomu dobrostanu⁵. Humanitarne traktowanie i ochrona zwierząt uznaje się zatem za główny cel ustawy o ochronie zwierząt, co należy mieć na uwadze, dokonując wykładni przepisów tego aktu.

Postanowienia ustawy o ochronie zwierząt ograniczone są wyłącznie do zwierząt kręgowych na mocy art. 2 ust. 1. Nie ma wątpliwości, że ryby są zwierzętami kręgowymi, dlatego oczywiste jest stosowanie także do nich regulacji tej ustawy. Nie powinien budzić zatem wątpliwości fakt, że ryby, tak jak i inne zwierzęta, nie są rzeczami, a prawodawca zalicza je do kręgu istot zdolnych do odczuwania cierpienia. Dodatkowo na podstawie art. 5 ustawy o ochronie zwierząt prawodawca przesądził, że wszystkie zwierzęta wymagają humanitarnego traktowania, nie czyniąc od tego żadnych wyjątków.

Zgodnie z art. 4 pkt 2 ustawy o ochronie zwierząt humanitarne traktowanie zwierząt to takie, które uwzględnia potrzeby zwierzęcia i zapewnia mu opiekę i ochronę. Sąd Najwyższy nie ma w tej kwestii wątpliwości, skoro karp jest zwierzęciem słodkowodnym i jego naturalną potrzebą jest przebywanie w środowisku wodnym. Dlatego, jak wywodzi Sąd, regułą powinno być utrzymywanie ryb i ich transport z uwzględnieniem tej potrzeby.

3. Sąd Najwyższy podniósł także nietrafność wyводу, że nie zostały spełnione znamiona czynu zabronionego, jakim jest znęcanie się nad zwierzętami, na podstawie braku następstwa w postaci śmierci ryb. Za znęcanie się nad zwierzętami, na mocy art. 35 ust. 1a w związku z art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, uznaje się każde zachowanie, które wiąże się z zadawaniem albo dopuszczeniem do zadawania bólu lub cierpienia. Śmierć z pewnością nie jest jedynym przejawem cierpienia, ale jego ostatecznością. Przypomnieć jednak wypada, że część ryb – jak zostało ustalone – poniosła śmierć na skutek uduszenia. Można zatem wysnuć konkluzję, że gdy do śmierci takiej doszło, to wystąpiło znęcanie się nad zwierzętami.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie zawsze możliwy jest transport ryb w środowisku wodnym, szczególnie w przypadku sprzedaży detalicznej żywych osobników. W takiej sytuacji należy kierować się Wytycznymi Głównego Lekarza Weterynarii w sprawie postępowania z żywymi rybami będącymi przedmiotem sprzedaży detalicznej z grudnia 2010 r.⁶ Biorąc pod uwagę zdolność karpia w pewnym zakresie do wymiany gazowej powierzchnią ciała, możliwe jest pakowanie żywej ryby, bez wody, do sztywnego pojemnika, gdy jego ścianki nie stykają się ze skórą zwierzęcia.

⁵ Szerzej na ten temat: M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia w prawie cywilnym*, Warszawa 2013, s. 37–49.

⁶ Wytyczne Głównego Lekarza Weterynarii w sprawie postępowania z żywymi rybami będącymi przedmiotem sprzedaży detalicznej, grudzień 2010, Wojewódzki Inspektorat Weterynarii w Katowicach, <http://www.katowice.wiw.gov.pl/index.php?cnt=229> [dostęp: 12.03.2017].

Dlatego uznać należy, że pakowanie żywych karpí do foliowych worków, które na skutek swojej konstrukcji z pewnością dotyczyć będą w znacznej części powierzchni ciała ryby, spełnia znamiona czynu zakazanego, jakim jest znęcanie się nad zwierzętami. Sąd odrzucił argumentację oskarżonych, co do tej kwestii, że to klienci sklepu wyraźnie nie życzyli sobie pakowania zakupionych żywych ryb w specjalnie do tego celu przeznaczone pojemniki. Sąd przypomniał w tym kontekście, że zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, znęcaniem się nad zwierzętami jest nie tylko samodzielne zadawanie im bólu i cierpień, ale także dopuszczenie do tego również w skutek działania osób trzecich.

4. Zdaniem Sądu Najwyższego przestępstwo znęcania się nad zwierzętami popełnić można z zamiarem bezpośrednim, który w zakresie tego czynu zabronionego należy badać nie w kontekście woli sprawcy do zadania zwierzęciu bólu i cierpień, ale w odniesieniu do podjęcia samej czynności sprawczej. W ten sposób Sąd powtórzył swoje stanowisko w tej materii, które po raz pierwszy zostało wyrażone w wyroku SN z 16 listopada 2009 r.⁷, a które było błędnie interpretowane w tej sprawie przez sądy obu instancji.

W głosie do wskazanego orzeczenia M. Gabriel-Węglowski podnosi, że niektóre zachowania będące w swej istocie znęcaniem się nad zwierzęciem nie są podejmowane z zamiarem bezpośrednim, ale wynikowym. Przykładem takiego zachowania jest znęcanie się nad zwierzętami na skutek transportu zwierząt w sposób powodujący ich zbędne cierpienie i stres, o którym mowa w art. 6 ust. 2 pkt 6 ustawy o ochronie zwierząt. Sprawca takiego czynu ma na celu transport zwierząt z punktu A do punktu B, a samo znęcanie się jest raczej wynikiem jego zachowania. Przy czym podkreślić należy, że sprawca godzi się na taki skutek. Katalog przykładowych zachowań będących znęcaniem się nad zwierzętami zawiera także takie, które ze swej natury podejmowane są z zamiarem pośrednim⁸.

W analogiczny sposób należałoby rozważyć przypadek znęcania się nad karpíami przez trzymanie żywych osobników w skrzynkach bez wody lub pakowanie ich do plastikowych toreb bez wody. Zamiarem bezpośrednim sprawcy takiego czynu jest prowadzenie sprzedaży detalicznej żywych ryb w taki sposób, którego wynikiem jest znęcanie się nad zwierzętami wskutek niezapewnienia im odpowiednich warunków bytowych. Zachowanie sprawcy wypełnia znamiona czynu opisanego w art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt w taki sposób, że dopuszczają do zadawania zwierzętom bólu i cierpień.

5. Podsumowując, głosowane orzeczenie przede wszystkim w sposób skrupulatny wyjaśnia wątpliwości związane z wykładnią przepisu art. 35 ust. 1a w związku z art. 6

⁷ V KK 187/09, Lex nr 553896.

⁸ M. Gabriel-Węglowski, *Glosa do wyroku SN z dnia 16 listopada 2009 r., V KK 187/09*, baza danych Lex Omega [dostęp: 13.03.2017].

ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt. Stwierdzenia zawarte w uzasadnieniu wyroku należy odnosić nie tylko do ryb, ale do zwierząt utrzymywanych przez człowieka w ogóle. Przedstawiony wywód pozwoli także uniknąć w przyszłości niepotrzebnego badania w toku rozprawy sądowej, czy zwierzęta w danych warunkach odczuwają ból i cierpienie. Prawodawca bowiem przesądził, że zwierzęta kręgowce są zdolne do odczuwania cierpienia, a człowiek jest im winny poszanowanie, opiekę oraz ochronę. Powinno się to przejawiać przede wszystkim poprzez humanitarne traktowanie zwierząt, co realizowane jest m.in. przez takie ich utrzymywanie, które spełnia potrzeby gatunkowe. W przypadku niezapewnienia zwierzętom takich warunków mamy do czynienia z popełnieniem czynu zabronionego, jakim jest znęcanie się nad zwierzętami.

Opracowanie: ELIZA JACHNIK

PRZEGLĄD PRAWA ROLNEGO

NR 2 (19) – 2016, 299-303

DOI: 10.14746/ppr.2016.19.2.22